

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z protestu D. K.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzonego na dzień 15 października 2023 r.,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 29 listopada 2023 r.,

**pozostawia protest bez dalszego biegu.**

## UZASADNIENIE

D. K. (dalej również: „Skarżący”) wniósł protest przeciwko ważności referendum zarządzonego na 15 października 2023 r., domagając się jego unieważnienia i ponownego zarządzenia z uwagi na dopuszczenie się przestępstwa przeciwko referendum, mającego zmasowany charakter na terytorium całego państwa.

Skarżący zarzucił, że:

- 1) w dniu referendum w G. w przynajmniej dwóch komisjach wyborczych, tj. nr [...] i nr [...]1, członkowie komisji zadawali wyborcom pytania, czy mają wydać im wszystkie karty do głosowania, zarówno do głosowania w wyborach, jak i w referendum;
- 2) w komisji nr [...]2 w G. doszło do porwania karty do głosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle art. 33 ust. 1 u.r.o. protest przeciwko ważności referendum może być oparty wyłącznie na podstawie zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. W doktrynie podnosi się, że zarzuty, które dają podstawę do protestu przeciwko ważności referendum, można dekodować również z przepisów ustaw wyborczych, w tym z przepisów Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm.; dalej: „k.wyb.”; por. A. Rakowska-Trela, *Postępowanie w sprawach z protestów wyborczych*, PiP 2010, nr 3, s. 62-74). Według art. 34 ust. 2 u.r.o. *„do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.”* Należy przyjąć, że odpowiednie zastosowanie mają również ustalenia orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dotyczących protestów wyborczych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że z art. 241 § 3 i art. 243 § 1 wyb. wynika, iż wnoszący protest powinien wskazać w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera te zarzuty, a niewskazanie zarzutów i dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 27 listopada 2019 r., I NSW 242/19; 26 listopada 2019 r., I NSW 283/19; 20 listopada 2019 r., I NSW 167/19; 19 listopada 2019 r., I NSW 191/19).

W rozpoznawanej sprawie Skarżący nie wskazał żadnych dowodów, które mogłyby prowadzić do ustalenia przez Sąd Najwyższy okoliczności stanowiących podstawę zarzutów protestu. Z tego względu ustalenie faktycznych podstaw protestu nie jest możliwe, co z kolei przesądza o braku możliwości merytorycznej oceny postawionych zarzutów. Ocena, czy zarzuty te wpisują się w ustawowe podstawy protestu wymaga poczynienia ustaleń faktycznych, których dokonanie bez wskazania wymaganych dowodów nie jest możliwe.

Ponadto, brak spełnienia przez Skarżącego wymagań przewidzianych w art. 241 § 3 k.wyb., stosowanego odpowiednio do protestów referendalnych, wynika

również z ogólnikowości postawionych zarzutów, która wyklucza możliwość oceny ich zasadności, niezależnie zastosowanych środków dowodowych. Z treści protestu nie wynika w szczególności, do ilu osób kierowano pytania, czy wydać kartę referendalną oraz, czy opisana praktyka skutkowałą zaniechaniem wydania kart do głosowania w referendum. Z kolei z treści drugiego z postanowionych zarzutów nie wynika w szczególności, kto dopuścił się opisanego tam zachowania i skąd Skarżący ma wiedzę na ten temat.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 241 § 3 i 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)